

10095

Bibl. Jag.



1

WITOLD X. CZARTORYSKI

LWÓW, ULICA KURKOWA L. 15.

Telefon 551.

Lwów, dnia 6 / XI 1925

L.

Wielce Szanowny Panie Doktorze!

W odpowiedzi na zapytanie z 3 b.m.
donoszę że obraz zacka Malerewskiego „dwa
pokolenia” znajduje się w mojem posiadaniu
w Piłkowie pod Jarosławiem. Pamięta
z okultu wazny uległ pewnemu uszkodzeniu
(popękaniu i stwórczeniu się niektórych dro-
bnych ciętych farby), postaram się p. Jackuwał-
skiemu do przekazania do restauracji. Obraz
niewątpliwie odnaleziony znajduje się z po-

wrotem w Peikiniach.

Proszę przyjąć u mnie

wysokiego pawajcuna

W. Martyni

Sornari. Jelsa Ypoto 13.
dni: 6/9. 1935.

Harfiare
Slup. Wark 78
Gardun 80

Stanovny Sarie.

Wracając z Biedowa, zastaliśmy tu
list Stan. Sarie. Bardzo cieknie stwiz
Sarie z bratami tego tnia tycecami
są Malcewediego, a których jest doś
chro mianowicie opioce obraion i foto.
grafii i wreszcie epodie, manifesty
Malcewediego do tego tnia przedane
z Bysi tniowej dośred jerdit z Laricko
Rondim. 2/ szczegotowy spis male-
wanych obraion jacha. rok po roku.
3/ redopisem tego tnia o tworcowi
Malex. w pierwszych latach i
wzrostu biograficzna szczegoty.
Sarie Sajderickiego obecnie trzyma
w Sornari, ja zaś wyjechał już do
do tego syna. Najprzyjemniej by
mi było, gdyby Stanovny Sarie
przyjechał do Sornaria, np. w po-

ciężkie Śaśdriemka, bądź też w tym
czasie w Sarnanie. Natomiast obejrzeć
by Pan osobiscie i zabrać co potrzeba
z obrazu monachy na miejscu sfotogra-
fować. Proszę do mnie na wieś
napisać i poinformować się ze mną
kiedy możemy się w Sarnanie zjechać
jednocześnie nie przed 1. Śaśdriemka.

Łączę z Panem Sławnym Pana Profesora
wyraz prawdziwego pozdrowienia

Antoni Górska.

P.S. mam też w odpisie 2 listy
Matejki o Malcevedum do jego ojca
pisaną.

Adres mój na wsi:

Hamienica
poczt. Pruska-Bagienica
Pomorze.

Hamianica. poczta Pruska - Bagienica
Pomorska
dn. 19/10. 1925

Stanowny Panu

Byłam w Sornanum tak krótko i trwał-
tam tam tyle roboty że nie zawiadama-
łam o tym Stan. Panu. Tymczasem
jest jego obywatel. Bardzo się wy-
dobywa, że Stanowny Pan odlaty
przypad. Bardzo mogła być w Lesztopa-
dnie w Sornanum, czy jednakże 3-400
tego powiadzi nie mogę. Proszę mi
dowiedzieć czy to są jedyna dnia wolna
któremi Pan dysponuje, to stając
się być do nich ^{się} zastrasować.

Po do artystów mego miasta o Mal-
cewskim, nie pamiętam go w Pra-
głdzie Siedem. W tymże piśmie
~~wyż~~ drukowany był artykuł o
wystawie w Berlinie i o wystawie
we Lwowie (malstwa) i w tych
pracech zapewne jest wzmianka o
Malcewskim, czego dziś nie pa-
mniętam. Sądzi że i to w materia-
lach da się odśledzić.

Zatęcam wyraz prawdziwego powa-
żania.

Antonina R. Gojska

Stamienica dn 13/5 1926
p Prusca. Bagienica. Pomora.

Stanowny Panie,

Preznanu Pana najserdecniej
Le dotad nie odpisatam Mu
i nie podzykowatane za sygnale
przystanie nie ksigreczki o
Matcewednem. Prosmoite rozjady
i choroba sz temne winne.
Brosuendz praceptalam z wielkiz
preffernoscia. Tembowidz sie
Cecy na przyszly ksigeczk. Mijiny
nadiaga za zycie kulturalne
w Polsce nie cofnie sie do tego
stopnia, aby dzieta o jednemu
z najwyzszych naszych malory
wydrukowane w najblizszych latach
byc nie mogto. Materyoty
proszy oczywiscie zachowac, podzi
Stanownemu Panu będz potrzebne

Pras jeszcze dziecku za pamięci
tęcy oła Skonownego Sawa ułkomy
i wyrały prawdziwego powasema
Antonina Görske

P. S. W chwili Riedy do Sawa
pięć dochodzą trzy strumnie
nad wyraz wiewi z Hawuwy!

Kraków. dn. 3/2. 1930.

Alfemu Prasińskiego ~~14~~ 14.

Szanowny Panie Profesorze -

Jestem na krótko w Krakowie. Chciałoby mi się
bardzo chętnie napisać papiery o Matcewskim
które Pan. Panu przysłałem w Poznaniu, mia-
nowicie:

1. Manuskrypt & odpisy sp. R. G. o Jaceku Mat.

2. 2 notatniki

3. Skrytkownik & listy.

oraz 7. fotografie.

Wszystkie te dokumenta, o ile jeszcze są

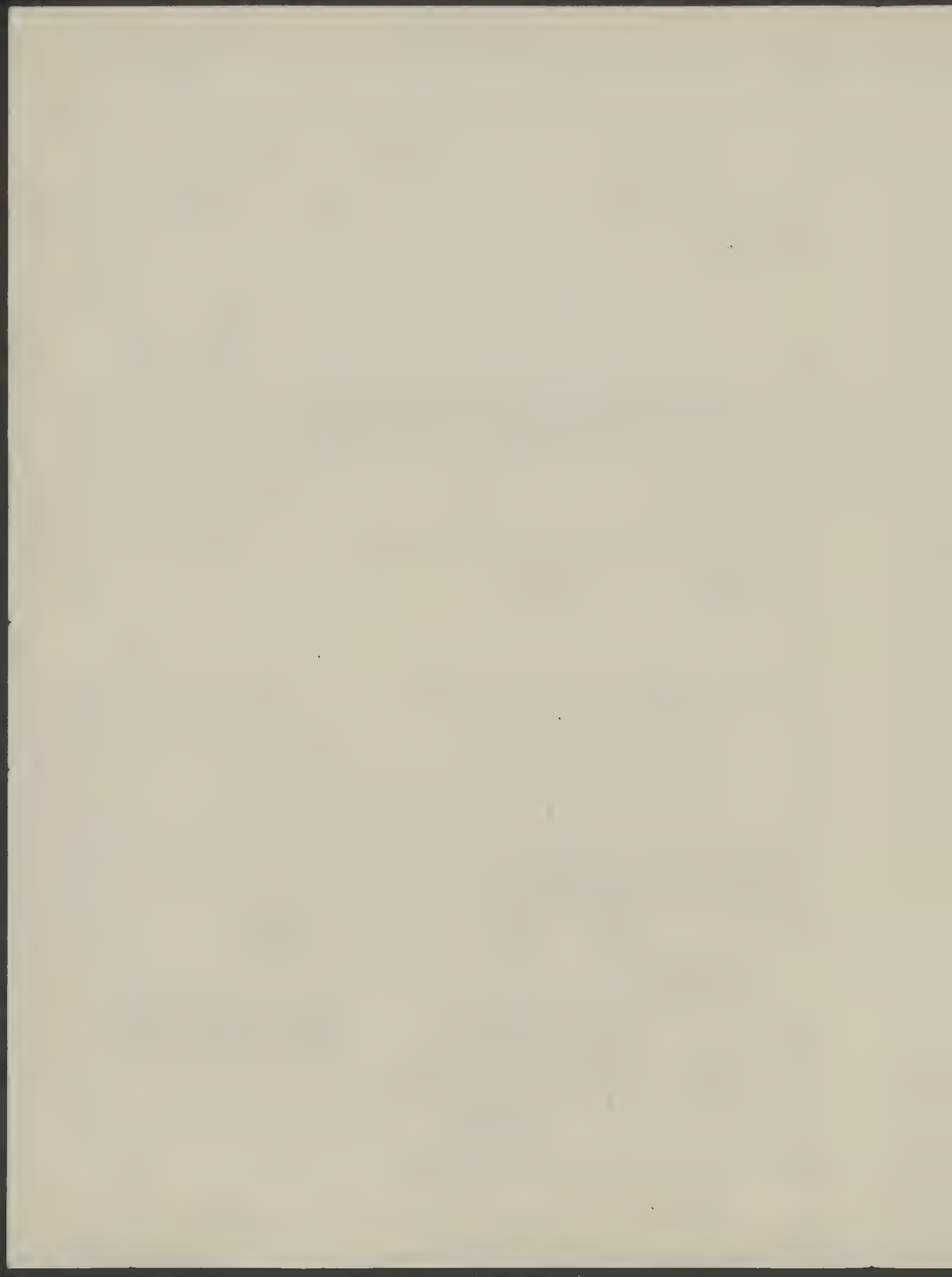
Wanowny ten potwór, widam z powołaniem,
Chce abym ja tylko przesi - gody ci wstąpił
mnie ma wstąpił. Fotograf się
ze mną ma. Do Sami traktowania, waga i
te przesi, waga. Wiesz Wanowny ten on
czy mi wiesz i godnie, to przesi, lub przesi
Waga po te przesi.

Waga ci wiesz i godnie, to przesi, lub przesi
Waga po te przesi.

Waga po te przesi.
Waga po te przesi.

2
Pan Szydlowski
Konservator. w Iwadowie
Zabrał by mi ensonie
manuskrypty i fotografie
dla napisania druku
o Matecewidim.

3. 6. 1925 d.



Thompson

March 3, 1902

I have been looking for some
specimens to send you
a number of small
specimens to send you

I have been looking for some

specimens to send you

I have been looking for some

specimens to send you

Obrary Malcewskiego.

- 1) Wiza Matki Boskiej. rok malowania 1894.
wielkość 77 x 41. Obraz pochodzący
z kolekcji Michałowskiego przed-
stawia Matkę Boską ubarwiają-
cą się wieńcem.
- 2) Głowa starca r 1901. 53 x 40. porówn
do niej podobno cięła Borywianki(?)
Obok głowa młodej dziewczyny z wie-
nem kwiatów.
- 3) Głowa młodego mężczyzny i głowa
przygryzającej na fujarkę. r. 1902
55 x 35.
- 4) Portret prof. Mariusza Morawskiego
r 1914 - 77 x 95.
- 5) Portret Józefa Morawskiego
średnie 92 x 123 bez podpisu i daty
- 6) Obrazek (autoryt) r 1908 - 33 x 40.

San Diego, California

15th Dec 1910 W. 4.

Heard again in morning & elsewhere

Myself:

(out 100g, 100g)

100g

100g

Stanisław Holenderski

== ZAWIERCIE. ==

Rach. bież. w Banku Handlowym w Warszawie,
Oddział w Zawierciu.

Konto czekowe w P. K. O. № 62.603

№ 1841.

Zawiercie, dn.

28. Sierpnia 1925.

Telefon № 2.

Szanowny Panie!

W uprzejmej odpowiedzi na
list Wielmożnego Pana z dnia 25 b/m
donoszę, że w okresie dnia 1 Września
nawarazie wyjazdu nie przewiduję, proszę
więc o tasnąwe przybycie.

Łacząc wyprawy skacunku i pozostałych
z państwową

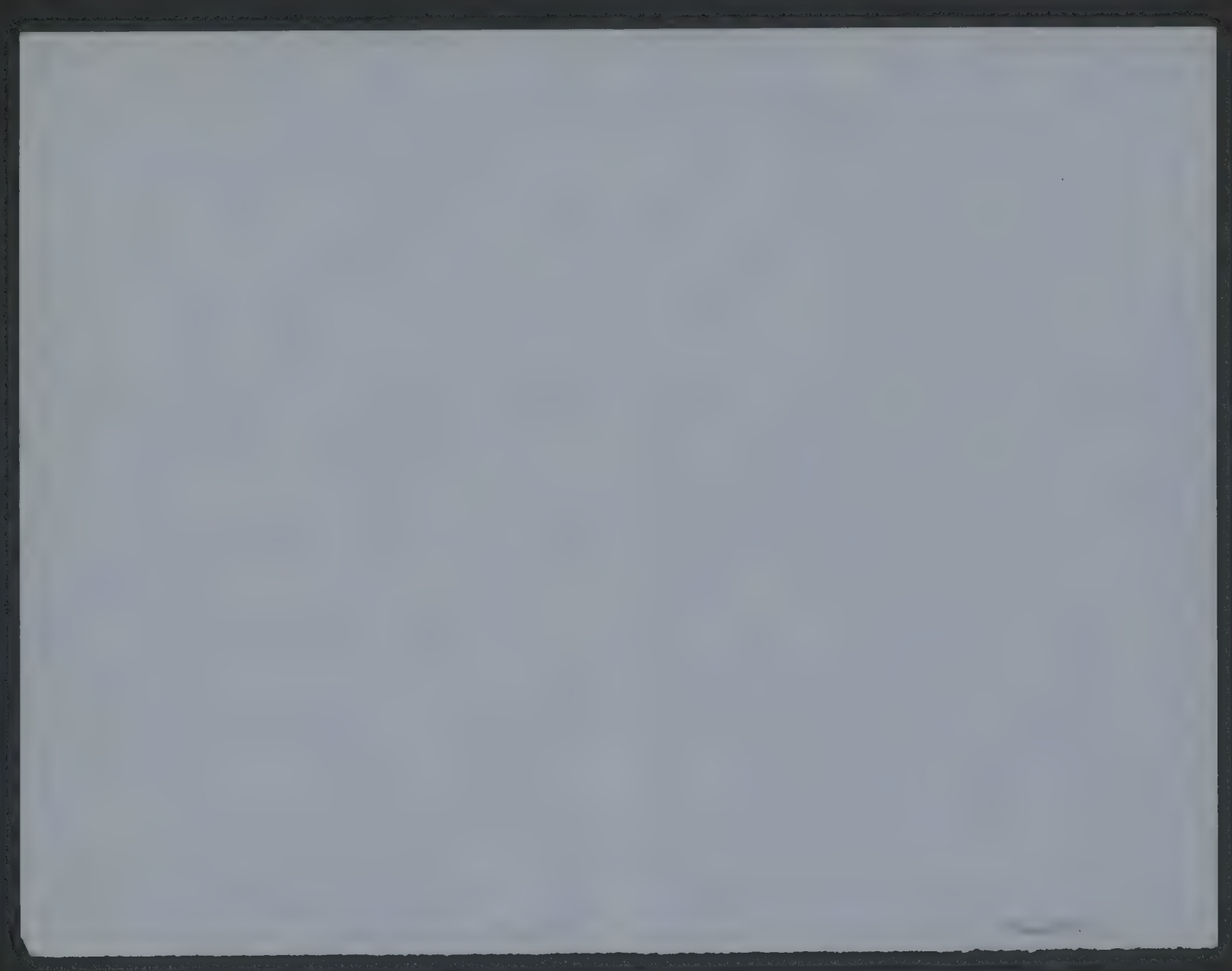
Adres telegraficzny: „HOLENDESKI” Zawiercie.

Wielmożny Pan
44 Tadeusz Skotowski
Kraciwo
Dobrowsta 14.

THE
LIBRARY
OF THE
MUSEUM
OF
COMPARATIVE ZOOLOGY
AND
ANATOMY
OF THE
MUSEUM OF
COMPARATIVE ZOOLOGY
AND
ANATOMY
OF THE
MUSEUM OF
COMPARATIVE ZOOLOGY
AND
ANATOMY

Winn III Jaquingape 18, 26 ^{Czerwca}
1925

Skarżący Panie
Przebież za list z 21/6, i za miado
mas'ci o Malczewskiem, których
malczyna cześć przynaj
mniej jest lepsza jak się okaza
ło. W tej Rozprawie Język
Karykatury z r. 1887 fotograf
jest dawniejsza Karykatura i
fotograf. Co do innych fotograf
ów po 2 lipca się wyraża
do Dyrektora: Karl Baldass
w Rorzdole, na Smar Motosolska



[illegible]

1/10/1900. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 84

Coleophora [unclear] [unclear]
[unclear] [unclear] [unclear] [unclear] [unclear]
[unclear] [unclear] [unclear] [unclear] [unclear]
[unclear] [unclear] [unclear] [unclear] [unclear]
[unclear] [unclear] [unclear] [unclear] [unclear]

Kochany Pami. — Do listu mego: żony dopisał
mi uścisk i podziękowanie. Ciągle bym ci bardzo
i przyjaźnie tam tutaj. Ciągle po meście
wchodzę i wychodzę i nie mam czasu przy-
jść na spotkanie. Trzeba być na miejscu,
właśnie cię do siebie noś. Dobrze mi
wroci. Komuś by się stało aby cię
ci na krótko zwrócić: jakbyś stał
i nie mógł cię: Kocham cię i życzę ci

UNIwersYTET JANA KAZIMIERZA
WE LWOWIE

ZAKŁAD
HISTORJI SZTUKI POLSKIEJ
I WSCHODNIO-EUROPEJSKIEJ

12
WE LWOWIE. I lipca 1932.

NR. 759/32

Szanowny Panie Profesorze

W załączeniu przesyłam dwie odbitki z obrazów Malczewskiego:

1/ Anioł i pastuszek r. 1906

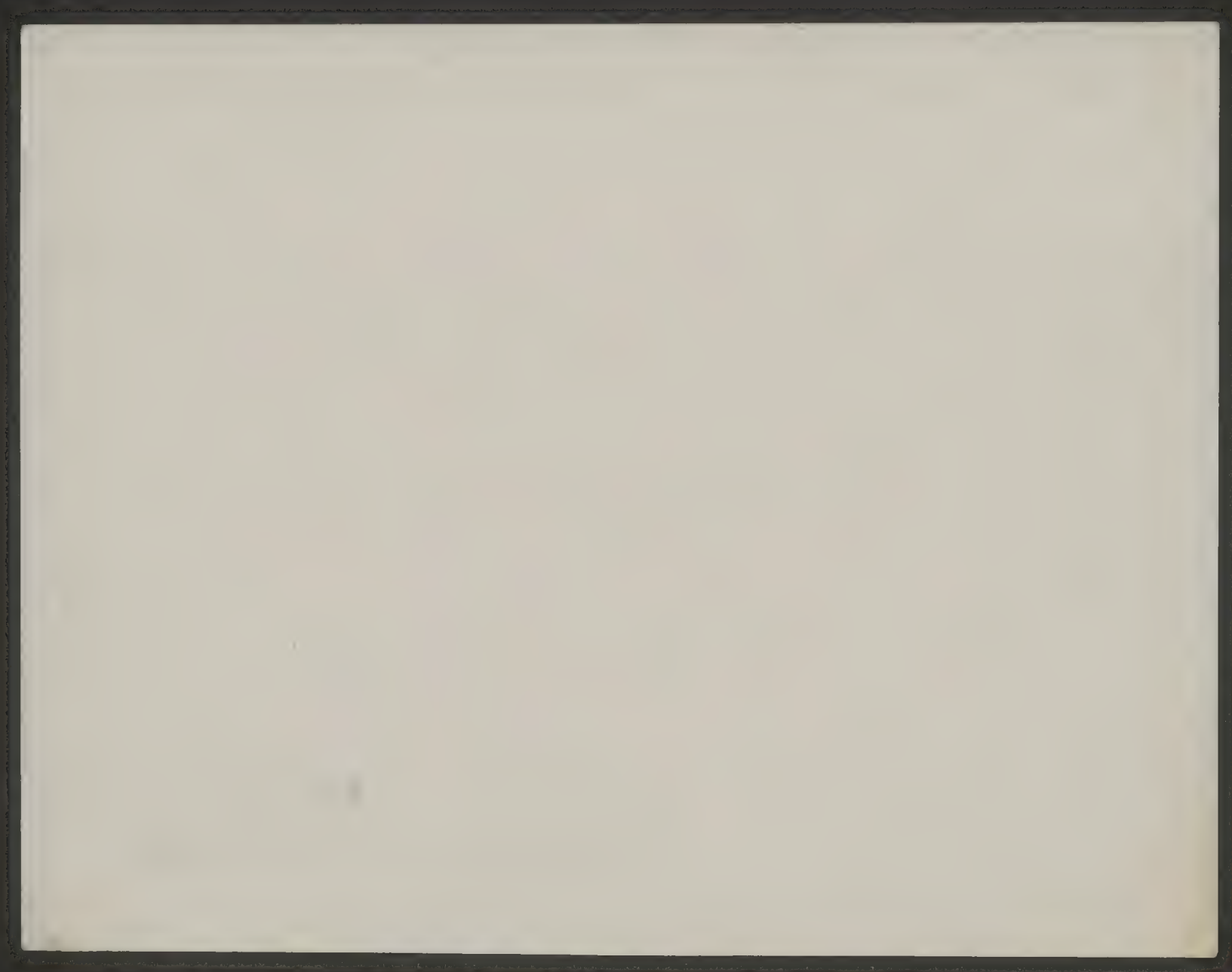
2/ Moja dusza R. 1917

Co się zaś tyczy trzeciej, z obrazu p.t. "Obłąkany chłopak", reprodukowanego w Katalogu Wystawy, to niestety nie mogła być w moim Zakładzie wykonaną, gdyż klisza została stłuczona podczas przeprowadzki Instytutu do Nowego Gmachu Uniwersytetu.

Jeżeli by Sz. Panu Profesorowi chodziło o cele reprodukcyjne, to mógłbym przysłać inne, wykonane na odpowiednim papierze.

Łączę wyrazy poważania

i serdecznego
Władysław Różycki
Koleżeniny
Pawlacha



Wielmożny Panie Profesorze!

W poleceniu p. Rektora zwracam się do
Wasza Profesora z prośbą o a. Rektora by
Wasz Profesor był tak łaskaw prosił się
o ile może by następujące obrazy - dzieła - ktoś
ze są z Krakowa mogły być wystawione
ze Lwowa - w czasie nadchodzącej odbyć się wystawy
a mianowicie: „Robotnik na Drabinie” - „Nike
zawiażająca sandał” - „Karczmarz ul. Wolskiej”
Pytla „Ziemobroja” - „Nike Legionów” - adwok. Hylka
Schier „Legionista umarł” - „Nike” - „Ziemobroja”

Boxe Narodnicie "traj królów i traj mierzalnicy?"
Stru'czyki i partja ludowa "i stojące bellemuszy?"
Zalazim p. Rektorowi na tem, ażeby te obrazy
były wystawione dlatego, że one tworzą ca.
dokładnie myśli p. Rektora tuż przed wojną
i o czasie są - a na wystawie Krakowskiej
nie wystawione ich dlatego - bo widocznie komus'
na tem zależało... takie ma wrażenie i Rektor.
Również przepraszam p. Rektora Wława Piękosza
że Go to sprawa trudzi i przesyła Wława
Profesorowi wiel serdecznych pozdrowień i uścisków

Z wyrazami prawdziwego pozdrowienia
kroć ty

Włodzisław Breitl

Łódź 20. V. 1916.

16

Kapja lista Tow. Szt. Pięk. w Łwowie do P. Rektora
Lv. 10. II. 1926.

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze!

Przed kilka tygodniom. wystosowałem z inwencji Wydziału Tow.
do Pana Profesora list z zawiadomieniem o naszych projektach
urządzenia mu wiosną wystawy jego dzieł w Łwowie, równocześnie
prosiąc o aprobatę tych projektów. — Niesłuchając listu skierowanego pod
zastępczym adresem do Krakowa. W miarę dyskusji porozumiewałem
się z tym sprawę z P. Konserwatorem H. Sydlowskim, który doniósł
mi, że Pan Profesor w rozmowie z nim w pełni zgodził się na
urządzenie tej wystawy. Uprzejmie dziękuję za takową zwołanie
i proszę o dalsze wsparcie. Proszę o to, aby Wydział wy-
kładał ją w miarę i na ten cel przeznaczony Pałac Sztuki
na ul. Targów, co byłoby godnym wystawy tej ceni. Wszelkie koszty
transportów, pokryje Towarzystwo. Wystawa ma objąć przede-
 wszystkim dzieła Pana Profesora ze zbiorów lwowskich, które
są bardzo bogate, a oprócz tego prosiłbym mieć jak naj-
więcej prac z poka Łwowa tak aby wystawa mogła być
manifestacją osobistością Towarzystwa Pana Profesora.

P. Konserwatora Sydlowskiego namówi i uorganizował naszą
Wydział, by zajęł się organizacją tej wystawy na terenie...

Proś jesi miastoć mmo wyjątkowo cichich stosunków
finansowych razore słoń entuzjasmu dla sztuki.
Zainteresowanie sztuką wygria się coraz bardziej, czego
dowiodła nam obecna wystawa prof. Tatata, który seruu
długie na waro stosunki co sprzedać kuuuuz ilości
ero. Pro użebymy, żale tego wystawy' pewny ilość
draci Pana Profesora na sprzedaż, gdyż są briniy, że
byłyby bruni. Polecamy iozare zar masz plouy lasko
si; ryentowis Pana Profesora Izorg wyraz górbukiej ex. r.
i' korazuccin

Sebatian

Kirkov 16/5 1912

51

Larkspur (Polemonium)

Walden's photograph shows a flower

from Jack's garden, probably from the same

as the one in J. P. Kirk's - Jack says it is a

very to do with - by the way, the name

is not present

Walden

1898

880-96.

40024.

18-
3
Superior Station Log Book.
a Duplicate No 4.



TADEUSZ STRYJEŃSKI
ARCHITEKT
80 STAROWIŚLNY KRAKOW.



1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

Agosto
do ano de 1900.

НАЦІОНАЛЬНИЙ МУЗЕЙ У ЛЬВОВІ

вул. Мсхнацького 42, Тел. 58-03, Конто П. К. О. 153.422

MUSEUM NATIONALE UCRAINORUM LEOPOLIENSE

Lwów, ul. Mochnackiego 42. Tel. 58-03, Konто P. K. O. 153.422

545/32.
ч.

Львів

1.IX.1932.

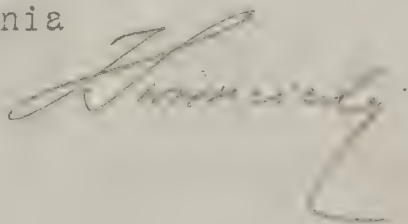
Wielceszanowny Panie Profesorze,

Niniejszem mam zaszczyt zawiado-
mić Pana o zjednoczeniu wszystkich
12 obrazów Malczewskiego ze zbiorów
Ks. Metropolity w Muzeum. Zapraszamy
więc Pana przy sposobności odwiedzić
nasze muzeum i uzupełnić swoje studia
nad Malczewskim naszym materiałem.

Mamy do Pana Profesora prośbę,
a mianowicie: gdyby u Pana były foto-
grafje dzieł Malczewskiego ze zbio-
rów prywatnych krakowskich, to byli-
byśmy Panu bardzo zobowiązani za ła-
skawe użyczenie nam takowych do ogląd-

nięcia. Potrzebne nam to do uzupełnie-
nia opisu naszego zbioru dzieł Malczew-
skiego. Oczewiście może się to stać
przy sposobności pobytu Pana we Lwowie.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego
poważania

A handwritten signature in dark ink, likely of Stanisław Malczewski, written in a cursive style. The signature is positioned below the typed text and is somewhat faded.

20
Lwów 1. 7 grudnia. 1922

Wielmożny Panu

Proszę mi wybaczyć i do tej pory
nie przysłał pan żądanych fotografii

Wiem, mam obowiązek przesyłać
Jakoś nie mogę - Mam właśnie
pewne niedrogi, a w tym tygodniu
mam przerwę - Jak tylko przejdzie
moja praca -

Procy mi wybaczyć i wybaczyć
duszy i sercu cię
Alena Wywona, drucinki i powroty
Charys

24
Lwów. 30 XII 1915

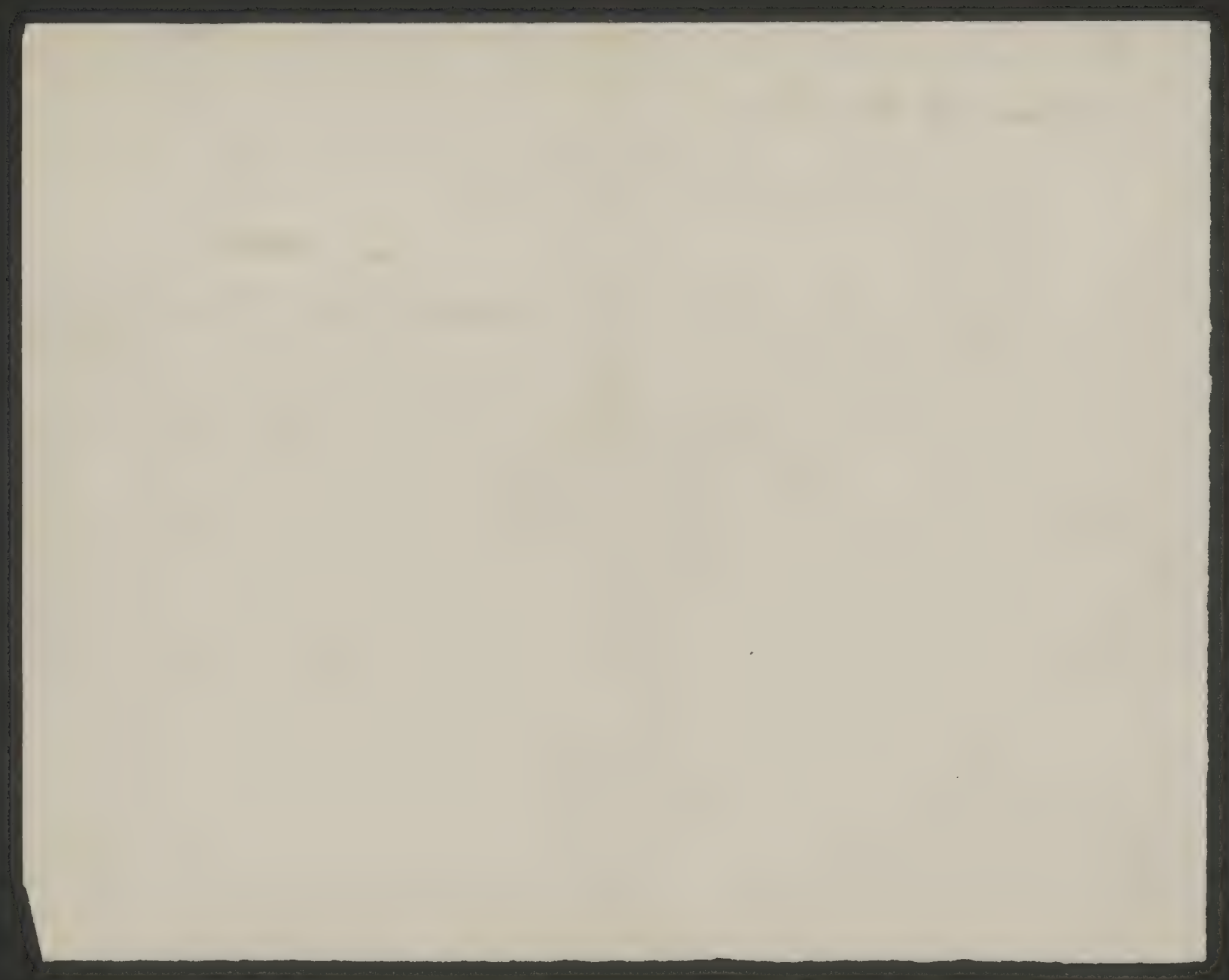
Wielmożny Panu

W tej chwili Sapiński przysłał mi ostatnie
fotografje i Mułakowskiego - « Dobranie» - prosił o
odpłatę i prosił o opinię o nim i jego
w tym celu. - Jakiś podobny jest do Sapińskiego
jakoś o zawiązaniu a może i tak.

Racjonalnie prosił: Prosił o opinię
i prosił.

Wawrzyn

J. Fotografje



dobrze się borymasz - a Smith, wrogom
z naszemu ślęcząc nad wszelki myślarz -
Pierda dydaktem z mielltem i z leon - Półtem
naszemu z mofuorami malantwa, i z leonem
dieruicem leon i Duganinim i z leonem, jego
możki - mofuor i leon i mofuor i mofuor
i mofuor, i z leonem mofuor i mofuor, i z leonem
mofuor mofuor, mofuor mofuor, talent -
Boga chrześcijny moja droga, że nam
takiego das chłopca, mofuor w go tyłku
mofuor, w brachonie, mofuor mofuor w mofuor
mofuor mofuor mofuor mofuor - Mofuor, mofuor
mofuor mofuor Bóg mofuor mofuor mofuor -
Mofuor mofuor mofuor, mofuor mofuor mofuor
mofuor mofuor mofuor mofuor mofuor mofuor -
w mofuor mofuor z mofuor mofuor mofuor
chłop mofuor mofuor mofuor mofuor.
Bronia, mofuor mofuor mofuor mofuor mofuor
z Maryniz, mofuor mofuor mofuor mofuor mofuor

11/9
11
11

- może by się to udało zrobić - tak się się
przyjmując dzień zdaje - za miarzeniem
dzienny układać i sadzić - dzień męmi-
nem tylko o tem dla tego się się przy-
gotować myślę do nasyady -
Niemka dla Maryni Hejdel - czeka tu
ochoty, potulne jaskół i potłocne stworze-
nie, dla Zdzisława byłoby dobra opiekunka,
a dla płamienek nymf w mórzenie -

- Germainthe Alas, Bronia proponuje
złazę, jeli macie być tuż brakiem,
i zdawo się relację -

Wiesz się dzień się nam, domów - domów
catyja najorduj tuż me i nogi moja
najuchowawca. Maryni Hejdel serdeczne
mamy przyjmowania i przyjaźni - Bronia
i Heli ojczyste i wzmianka - Nicu i Wandzi
przechowania zausan -

Do miłościwa meci meci

Julian -

17/9 72.

Wronka

Wozzhor

Kochanie Marynie! Tu Julia najserdeczniej wita Cię
 my, pamiętam Ci nim dosyć nawieszę, tymbar
 ojej nie nam przyjdzie wyprawie do nas na zimow
 mieszkać obie Marynie i Oriatka. A ponieważ na
 awol i już bieżym sercem wypadać będziemy wa
 szego przyjazdu, tylko pamiętajcie nie spóźniać się
 to w późnej jesieni drogi w Hrabstwie wsiem sa
 na i oprostujcie. Pod koniec Paroniermiller wyjeżdża
 ci do nas a tymczasem niezapominajcie o swemu
 was Kochającemu

którego, jakimi, mógł dotrzeć - ale stanow-
cie o tym nie było. Tępo, racjonalistyczne
stwierdził, gdy sam, tam już zeimie i zostaj-
cie o nim pisał - o to, że nie, to, by
mógł być, śledził się, do miasteczka, miał, bliżej
spokojnie się o niego - wyjechał mi nie dając
tego, że w rzeczywistości pomocy mi nie
pauz, pisać, czasem myślałem, że
"myślamiarowy" przez, dla mi zna-
dawał, czy może mieć nadzieję - proste
to o to, że inni, przyjaźni, takich, jak
miał, dla, Jacka - P. Ketyko, mówił
mi, że, może, być, by, Jacka, stał, z, kimś
drugim - odzwyczajnił, jego, w rzeczywistości -
co, to, miał, być, na, mi, to, - tak, to, to
długo, o tym, nie, mówię, - mówię, o
i, dach, - bóg, to, może, się, nie, chce
dla, zorientowania, się - Lier, na, Was
te, mi, powie, że, może, to, suse, i
rude, smog, dotrzeć -

Dec. 31 - 1922 - J.C.



1010122222

[Faint handwritten notes, possibly bleed-through from the reverse side.]

Radom 24 Czerwca 1878.

23

Michałowi Panie Dorobozie!

Michał imieniem Dorobozie Panie Dy-
rektora walcisz i wiesz, w jaki sposób
nie - myślenie swoich i innych
ludzi, niechęć, niechęć, niechęć i
szereż a gorzej walczysz o nich.
Jeszcze i w ostatnim momencie.
To jednak sama dla których szereg
może być najmielszym i najtrud-
niem. uczuciem, i zdaje mi się że
mnie do tej kategorii należy - to
mi tak ciężko i tak smutno nie, nie-
chcę być moim przeciwnikiem, jak mi-
nie dobro i przychylność w ludzi do-
żanę - Na koniec, co Panie, oraz
mam nadzieję do nieszczęśliwej po-
rady - Teraz mój Julek znowu jest
zwojem i skrzypkami, opieszalszymi

z

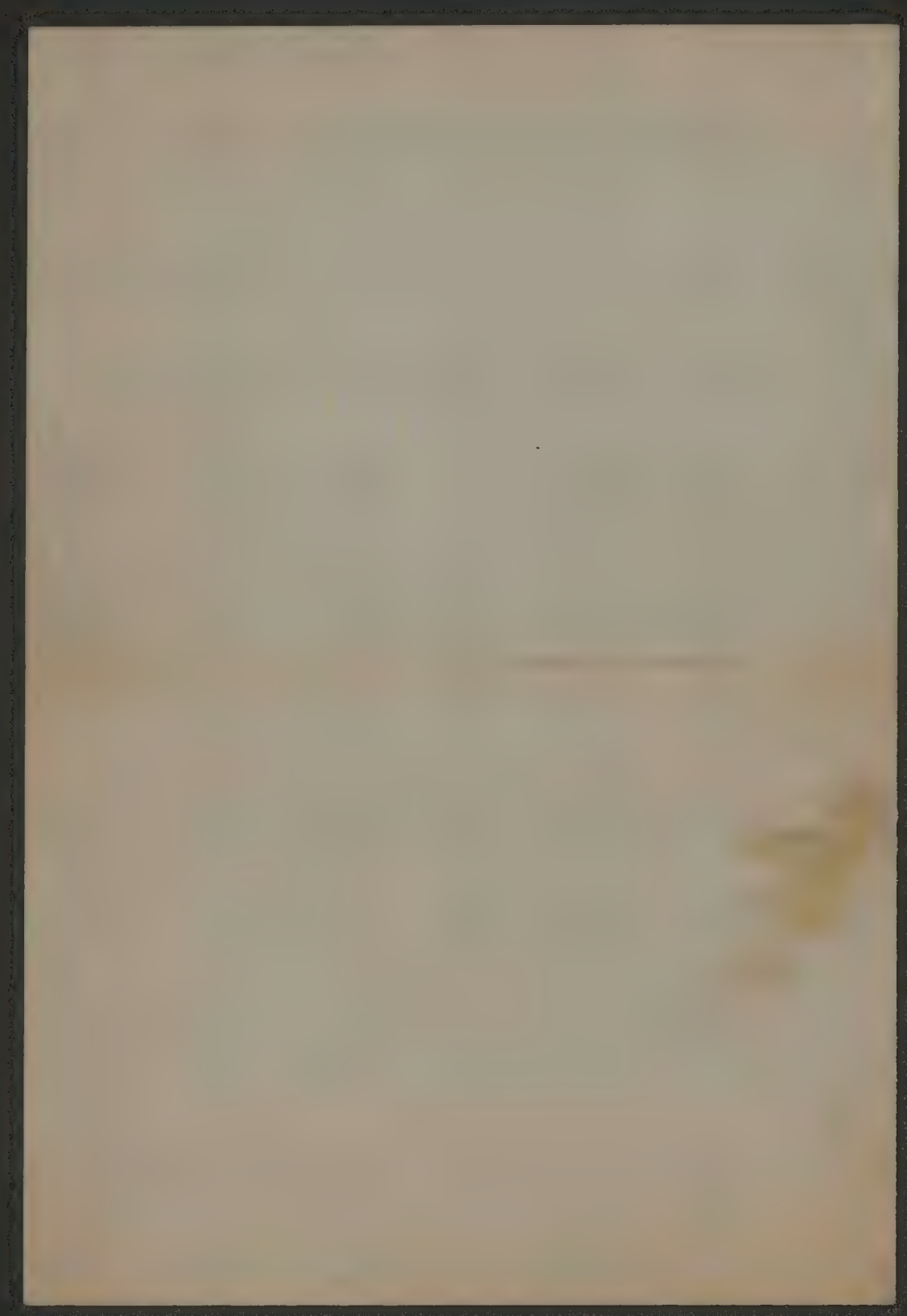
zawoń się chlubi przed rodzicami, ile
mu okazują dobroci, roztarania,
interesowania się - i tak pragnie
i uzupełniać jego artystyczne kształ-
cenie - jak go zaszczycać swoją i po-
dobną - Odrzucił li panie za to
iżli serdecznie wyrażamy sobie!
Czy li Bóg nagrodzi panie to musi-
dość - zginie dla jedynaka naszego,
(tak smieje przedziś obietnic przed laty
srebrni uciepionych), o błogosławie-
stwach dla dzieł swoich, o ziszcz-
aniu wszelkich takich pragnień i
zamyśleń - Tego li z duszą i z
sercem moim i matki Janka
i miłości, daj i o każdej chwili
naszego życia - a pragniemy opierać
się całym tym dziełkami naszym

W. Stoiem bratujemy wszelkie porachy
i nadzieje nasze -

Pozostaje z najgłosem uszanow-
aniem - i czułem Ciebie panie

Stuga

Chalunin



[illegible]

[illegible]

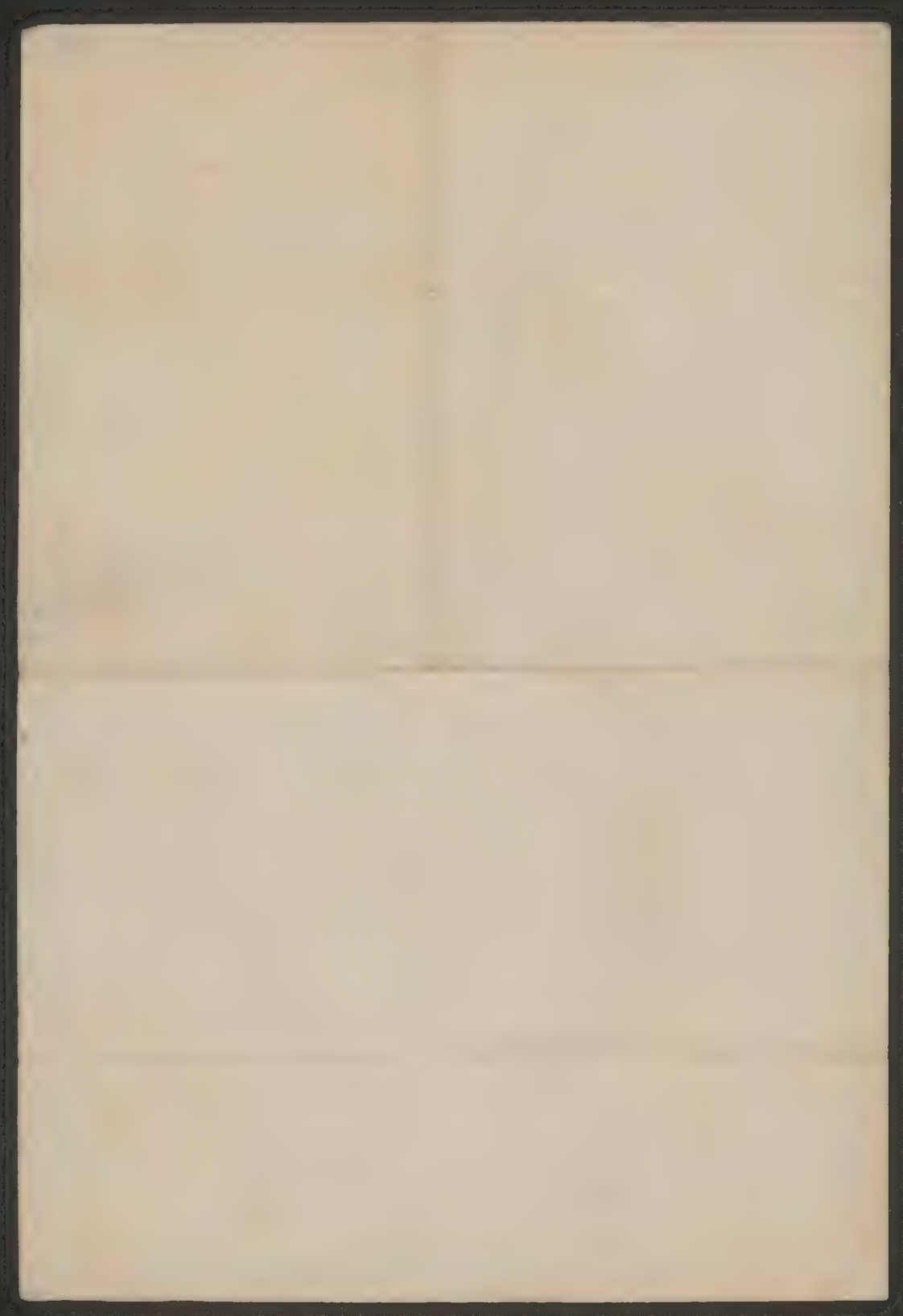


Michnoy Saur,

Jan Dobranski pokazuje wzmianki
 Jaena Malejce, polem był i Ma-
 lejki i Jaenem. Rezultat tego ten
 iż Malejko odkrywa w Jaenie srebrko-
 Solent i ma nadzieję iż bawia się,
 radi aby Jaeni kłus od polowania
 Gimmu... i pracował nad ma-
 laniem. ^{Widocznie} Małejki uważają
 jako rzeczą głośną, wykazując
 Kochanemu Chłopek drogę zjeżd-
 żając - lewym stroniem Chyba
 uleci upada. Jaeni niepokorny
 się i nieprawnym w srebrze, naprawie
 w domu spokojnie o myślenie
 za koniec mojej korespondencji,
 nadmieniam iż Malejko regularnie
 odpowiedział mi na Jaena brzo-
 na srebrze i obciążę koresponden-
 cji wkrótce.
 Przyjmijcie wyraz głębokiego
 szacunku, przydatności od
 przyjaciela i szanującego

Adolf D. Janusz

24/II 92



14/12 Jhr.

at
 pier-
 ingly
 man-

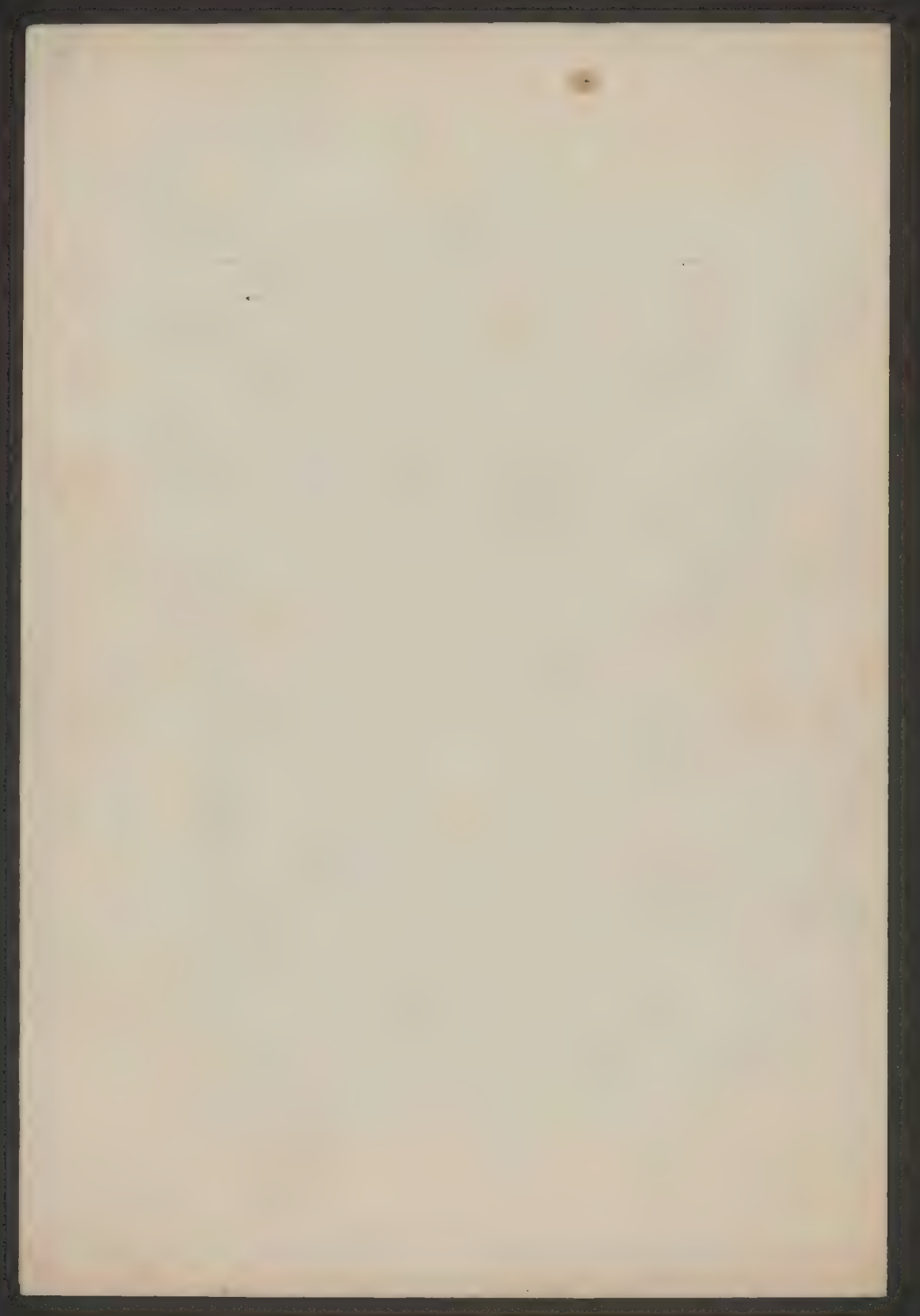
ge
 drat-
 "I
 "Iry"
 som
 i. i. i.
 vedensig.
 "eice".

po

lagimmi
 apaci.
 so my-
 el m*ai*
 lu.

evsthu
 Gnd

plough
 Rl*o*ng
 212.



Tak więc 'Jucus' za parę tygodni opuszcza
 gimnazjum, wychodzi: magna cum
 laude, bytem nadawany u Friedricha
 Kłórego Hanonera wysoko cenzonej jako
 pedagoga, a ten nie mógł się dłużej na-
 chylać Jacusia i Satorra! do takich zna-
 komi, uczeń Opuszcza szkołę.

Więc ja mocno że Jucus w szkole Latwie
 wymiennie się wysoko, bo rzadko można na-
 jechać u Satorra! tyle pilności i inteli-
 geney, ile on posiada. Do opuszczenia
 szkoły zorganizujemy tu sposób dopie-
 rami. edukacyi młodziem, jeżeli się
 namie zgodzić na plan mój. Nie jestem
 ja zatem, ażeby młodziem moralnie
 tak kłócki, prowadzący tak wielką
 siłę indywidualną, która dostat na raz
 obawom, precyzyjny pracy, bo sta stanowca
 uczniowataby wielko fizyczne ale i moralne
 zdrowie Jacusia. Mianki Latwie jak ciekawo,
 filozofia i historia, nie baje Jacusowi
 materiały najgłębszej, nieporozumienia.

wierząc, jego słusz. formułami mojemi, sabro-
widyby się wlepił do Krainy ideałów; dotąd
Ona tak namyślnie wsłucha. Specyjalne do-
starcanie mu mniemania Kronik starych,
obecnajmianu go w sposobem badania ich,
dostarcanie ucyfrow. literatury polskiej a
naukowej europejskiej; podług mu mniem.
rozwijania się ścisłego, wybierania
stałych rzeczy, które najwięcej wypadają
mu się przyskoczyć. Nie maże do tyłu idące.
Dlatego z mojego punktu widzenia rzeczy
ograniczyłem uczucie facuwa i mi-
nerystice do wykładań archeologii i pa-
leografii. Wykłady up. literatury polskiej
prof. Jaroszewskiego nie przyniosą facuwa
obecnie śladu; Książki; leżam się aby
nie wierzył chylącemu się verba magistri-
a w tych wykładach można uleść łatwo
wpytynowi przynajmniej nader formu. . . Wychaj
tam bada, gniebr, ślęcy a przędz dopadny
moje przynajmniej polnebnego arcydzie, amiel:
sieby

)
 Rozumien. tego chłopca i łobne swiatli bysem.
 Piacunem jego moralnym i łacie i załatwien
 swroki mój w jego duszy i miłości, a, widząc
 Cenne Karły, lękam się, aby go i niech nie
 stupiano lub nie samieniano na fobizme.
 Płotka tych prawidnych goriadch meba.
 Kłom obawizetnem jest broni ucenion mory
 przed tą powrodką materializacyą i jednę
 stronę. Budzą, wszystko czego się, kłom, a z
 drugiej przed garą, zofstowem wobec Boga -
 i ludu Boga; bo pierwsi uniam ea, i
 swerzyci, drugie mój moie jencu i gdiu
 tu sukai dąpiero człowieka mody tak
 smutnym i kracami. Ten blusni a mny
 otłanmy Boga samego. — Ten dój, me
 Cłaz was puetorywai o moich samirach, daj
 je w dzieci, a bzie cie, mne sgdicie!
 Mój Boie! jencu was trapy mody pacjorlu,
 moie mi iarkane pomierec urobi nary, bo
 ten się dój, bój się kontybuoci in spe.
 Ten me; me bde nam go porysat, bo mny ie
 to kłapad. Przyjmicie supenm porysui i
 kacunka dla was i wanych adunm i ad mory
 wam, Adelf.

9/8 75

Wielmożny Panie
Dobro dzień;

Przezwai Kwiecie, Kwiecie; S. ro-
kowi si porożam, jest postug mro-
barda maina, a wchey wany taw
jednostka, puto. Chociej mro postu-
chui pny chmle. Wychozi: czas,
w Kwiecie Wecypowai naleis, cy ja-
cui ma porożai w Kwiecie,
Czy jechai do granice; mro naleis
ja ani do wchey jeso, ani sobro lei
romu prawn do jachy, bado Kompe-
tency w sprawni słuhi, man. Słoko
dnie i barda. Cui prajani sta mro-
dnieco; prajani. Kwiecie, Kwiecie zwolna
funkowata si pny lat Kwiecie i sład
pogwala sobro mro Kwiecie mroglu, mro-
bado, cyh sroglu i a byln. cyh lud-
Kwiecie prajani. Malyto i w cyh
Kompletis Kwiecie; słuhi; słuhi
pny Kwiecie prajani. Strymai wchey
pny, w Kwiecie jachui, i ja
si. Senn mro dnie. Malyto jest

jest sławny miłośnik a przytem ures-
nym Dyrektorem Szkół, obowiązkiem
jego jest dbać o losy szkół, podnosić
ją sł. Ale szkoła sama jest agda.
de facto (przez oświatę, sekrecję), wie o
tym sam Malesko, wie Jacus, wie Kajs,
co gębiej na dany spogląda. Profesorów
nie ma wcale, jest tylko kilka sztyl-
nych pseudo-profesorów, którzy miedzy
sie młogo miewa. nie nauczy, ale bądź
teprz, da talent sprawać z drzy samo-
dzielności na niewolnicę serwil: kłepa
rutynę. Malesko ani może, ani nie jest
bezwartunkowo tak pularny, aby przekulać
ciś one szkoły, potulając Oni podkier, kłi-
nych ubogi krusz i miedzyty miedzi
miedzi m. ad dularca. Szkoła nie jest
stankiem, przeto: miedzi:ca równie
miedzi nie jest; Ciepło facel dotychczas
miedzi jedyną ogromną; miedzi; pracz, miedzi
naturalną; inteligencją, pocoinem. w-
miedzi. miedzi. i miedzi. bardzo
sztylnym cyjuszem, które dają
miedzi. miedzi. miedzi. miedzi. miedzi.
biedzi. miedzi.

O ile mnie, to oświata ludzka, prośa, fakta-
 me posiada takiego porządku ucznia; me-
 nte i pozbarwienie moralnej; cały cho-
 paki; przybiera obficie tutaj; z tem pro-
 kionanem, że każdy z nich ma być jak
 okruszek Maleszowskiej; Stany. Oho, pili-
 dyktor i sity, naucejace w szkole-
 chea to powołanie fakta, to jest oś-
 interen szkoły; on ma być etypermen-
 tem dla nich. Chea być sumieniem
 przywilejem Directa Wąsów, wyprawiadam
 moje ^{o szkole} przekonanie z razem ten prośa
 aby ono w Wąsach było wiadomości po-
 słało. Sądząc mnie, ściśle rozmyśla-
 nie i rozważanie całej sprawy, na-
 leży sine qua non fakta w ro-
 zmyśleniu wyprawi do szkoły, dobre wy-
 dronie, pełniej doświadczeń i wykształce-
 nych profesorów, gdzie są specjalizacji do
 różnych przedmiotów. Sąsiad, lub Rzym
 są jedne przedmioty w świecie, gdzie artyku-
 kulatori są jak olowianiny, pili: na ma-
 szałki ^{z nich} Demoskrym. Kształtowanie. To
 faktycz. artykuł. wyprawi, faeni wroci-
 wyprawi do Wąsów, gdzie mają rozlegli-
 i lepszy patnie na naszą kraj, one

10 Lett. 1847. much, Am
frents: Nam. 1847. 1847.
Many have no business de-
Cant. 1847. 1847.
W. J. G. 1847.

Let the
power be

power
of the

24.2

Wawrzyn egipski potrośnie wyraża się Teraz
rysować z natury a uważyć do fary niedrogo
aś wielką wrażeń z sobą p. dykator. Przemysł
w mroku i niekiedy - ~~zobacz~~ cięgiu krawędzi,

a Squalens z nim potrafię.

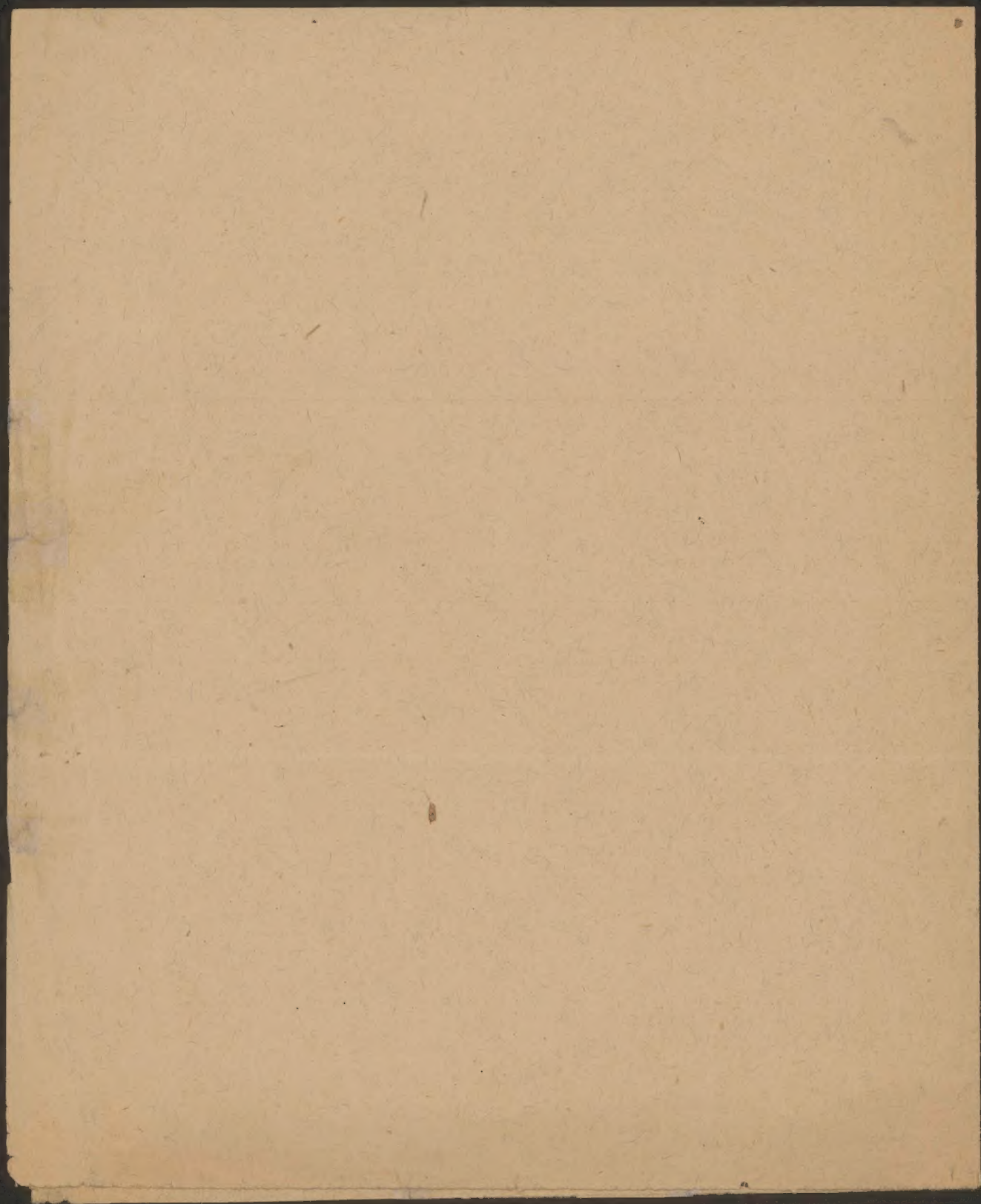
~~Teraz~~ w tej Teraz pędzi Ketsis, chetmowski

Abraham - Co Hleb -

42

5

mask



Jacek Matczewski kocha się w pannie Wandzie
 Karcewskiej z Gardzienic, kuzynce, u
 ojca której jest na wakacjach. Ojciec na
 balu w sąsiedztwie: Świdziński St. pyta
 go, czy córki nie przywiózł, bo ją zachowa-
 je dla malarza.² — Rano budzą Jasia — wyjął
 jego noży — Wysłatko to koto 78, 79 r. —
 Portret panny jako Ellenai idąca idzie reny
~~na~~ obrazie był własności Tadeusza Micha-
 łowolskiego, jest wt. Ludwika Michałowskiego.
 (Kosi ~~duży~~ ~~1878 r.~~ napis: ~~Jacek~~ Matczewski
 1878 r.) — „A t'éternité" mówi mu panna,
 jak się śgnali. — Za miesiąc zapomniata,
 po 2 latach ujął ją Jacek na cment-
 rzu catując narzeczonego p. Kłosa,
 synowca p. Kalikota. — Ona go nie
 widziała. — Do Gardzienic (? Gardelic ?)
 pojechać nie chciał. —

